

Candy feat. Klaudia Szafrńska – Quebonafide

Ona wybaczła moje wady
Wybaczła błędy, rozumie moje dziaby
I złote zęby
Odbijam zwykłych typów w nich
Gdy chcę polatać z nią
Z moją malutką Candy
Mam od niej plakat z Blow
Bo tylko ona zna mój ulubiony film
I kuma dobrze mój popierdolony styl
Jestem wolny tylko z nią
Wolny tylko z nią
Jestem wolny tylko z nią
Wolny tylko z nią

Skarbie jesteś mi potrzebna, gdy
Nie mam się do kogo odezwać, gdy
Cały ten fejm mnie przerasta
I było nie raz tak, już chciałem się chlastać
A wtedy ty wybaczasz moje wady
Wybaczasz błędy, rozumiesz moje dziaby
I złote zęby
Odbijam ten zepsuty świat, gdy idę tędy z tobą
Z moją malutką Candy, którą mam zawsze obok
Bo tylko ona wie w którą stronę chcę iść
I tylko ona zna mój ulubiony hit
Jestem wolny tylko z nią
Wolny tylko z nią
Jestem wolny tylko z nią
Wolny tylko z nią

Skarbie jesteś mi potrzebna, gdy
Nie mam się do kogo odezwać, gdy
Cały ten fejm mnie przerasta
I było nie raz tak, już chciałem się chlastać
A wtedy ty wybaczasz moje wady
Wybaczasz błędy, rozumiesz moje dziaby

I złote zęby

Odbijam tych zepsutych typów, gdy idę tędy z nią
Z moją malutką Candy, mam od niej plakat z Blow

I mogę czytać cię jak ulubioną książkę

Jak jesteś obok wiem

Że wszystko będzie dobrze

Jestem wolna tylko z nim

Jestem wolna tylko z nim

Jestem wolna tylko z nim

Jestem wolna tylko z nim

Skarbie jesteś mi potrzebny, gdy

Wszystko mi działa na nerwy, gdy

Cały ten świat mnie przerasta i było nie raz tak

Już było nie raz tak

I wtedy ty wybaczasz moje wady

Wybaczasz błędy, rozumiesz moje sprawy

I koisz nerwy

Odbijam ten zepsuty świat, gdy idę tędy z tobą

Z tobą, z tobą



Słowa: Quebonafide, Klaudia Szafrńska

Muzyka: Deemz

Rok wydania: 2017